podobno błądzę, gdy zdzieram
ze świata aksamit obnażam skorupę.
lecz to nie ja jestem naga.
w niedopowiedzianych słowach

wchodzę w markotne krajobrazy
zakleszczam się pomiędzy
nawiasami - a tam, słodkodławiący
gniew zrósł się z korą
starych drzew

i tylko po korzeniach
można wejść do nieba

a wieczór - tak pięknie pachnie.
agonalnie. cały we wzory wchodzi przez
potylicę noworodka

uważaj: to jego rytm wbija się w smog
odtwarza w pętli i jest uczulony na bliskość

bo nie jestem tkliwa

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zingara, dodano 10.06.2018 07:17

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.